

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kresy/92314,Rawicki-dworzec-na-mapie-powojennych-wedrowek-ludow.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Rawicki dworzec na mapie powojennych „wędrowek ludów”

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa (1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: KACPER AWZAN 31.05.2022

Narzucone Polsce i całej Europie Środkowej zmiany granic doprowadziły pod koniec II wojny światowej i już po jej zakończeniu do migracji na niespotykaną

skalę.

Uciekinierzy, przesiedleńcy oraz repatrianci w liczbie kilkudziesięciu milionów zapelnili europejskie drogi i linie kolejowe¹. Szczególnie wyraźnie problem ten był widoczny na ziemiach polskich.

Podległy Moskwie Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) podpisał 27 lipca 1944 roku układ o nowej polsko-sowieckiej granicy państwowej, zaś niedługo potem parafowano porozumienia z poszczególnymi republikami sowieckimi w sprawie wzajemnej wymiany ludności². Miały one ująć w ramy prawne i organizacyjne wielkie transfery mieszkańców utraconych Kresów. Instytucją odpowiedzialną za to przedsięwzięcie uczyniono Głównego Pełnomocnika PKWN do Spraw Ewakuacji. Od sierpnia 1945 roku urząd nosił nową nazwę Generalnego Pełnomocnika Rządu RP do Spraw Repatriacji w Warszawie, a funkcję tę pełnił Władysław Wolski. Generalnemu Pełnomocnikowi podlegał Państwowy Urząd Repatriacyjny (PUR) utworzony mocą dekretu PKWN z 7 października 1944 roku³, a zniesiony uchwałą Rady Ministrów z 22 marca 1951 roku⁴. To właśnie PUR pełnił w terenie kluczową rolę w kierowaniu całym przedsięwzięciem. 31 sierpnia 1945 roku posiadał 259 punktów etapowych o pojemności ponad 140 tysięcy osób⁵.

Wokół realizacji umów o wymianie ludności pojawiło się wiele kontrowersji związanych m.in. z ich zasięgiem terytorialnym, niemożliwymi do utrzymania terminami, a także ustalaniem tożsamości narodowej chętnych do wyjazdu. Możliwość ewakuacji dotyczyła bowiem tylko Polaków i Żydów, posiadających 17 września 1939 roku obywatelstwo Rzeczypospolitej.

Wokół realizacji umów o wymianie ludności pojawiło się wiele kontrowersji związanych m.in. z ich zasięgiem terytorialnym, niemożliwymi do utrzymania terminami, a także ustalaniem tożsamości narodowej chętnych do wyjazdu. Możliwość ewakuacji dotyczyła bowiem tylko Polaków i Żydów, posiadających 17 września 1939 roku obywatelstwo Rzeczypospolitej. Opór władz trzech republik sprawił, że wielu zainteresowanych pozostało w Związku Sowieckim. Część z nich przyjechała do kraju po odwilży 1956 roku, inni zostali za Bugiem do dzisiaj.

Podróż odbywała się w warunkach, których dziś nie określibyśmy na pewno mianem humanitarnych. Z powodu braków w taborze kolejowym kresowiakom towarzyszyły ciągłe, niekończące się postoje na stacjach lub w polu. Dla przykładu: późną jesienią 1945 roku jeden z transportów przemierzał 250 km dzielące Buczacz od Rzeszowa przez trzy tygodnie! Do przewozu ludzi wykorzystywano wagony towarowe, zarówno zamknięte, jak i odkryte, co dodatkowo zwiększało uciążliwość podróży, szczególnie w warunkach zimowych. W związku z tym odnotowywano przypadki zgonów oraz chorób. Trasy nie wytrzymały również zwierzęta gospodarskie. Repatrianci byli okradani przez żołnierzy, urzędników, kolejarzy oraz zwykłych bandytów, zaś miejsca w które docierali były niejednokrotnie spustoszone i nie zawsze gościnne.

Należy w tym miejscu przypomnieć, iż wielu przyjeżdżało w owym czasie do Polski również z zachodu. Tysiące ludzi wracało z wojennej tułaczki, robót przymusowych, niemieckich obozów oraz emigracji. W teorii nowa władza z radością witała każdego rodaka w ojczyźnie. Praktyka wyglądała jednak inaczej: na zachodnich punktach etapowych wlotowych każdego przybywającego poddawano kontroli oraz fotografowano, by ustrzec się „dywersantów”. Było to źle odbierane przez powracających do kraju⁶.



Wygnańcy polscy ze wschodnich Kresów Polski; 1945 - 1946. Fot. z zasobu IPN

Rola Rawicza

Wojewódzkiemu oddziałowi PUR w Poznaniu podlegało, wg stanu z 31 sierpnia 1945 roku, aż 31 punktów etapowych PUR, co stawiało go na drugim miejscu w kraju⁷. Jeden z powiatowych oddziałów PUR znajdował się właśnie w Rawiczu. Według stosowanych podówczas zaszeregowania definiowano go jako punkt etapowy docelowy. W sprawozdaniu z lustracji oddziału w kwietniu 1946 roku pisano o nim tak:

„P[unkt] Etapowy w Rawiczu odgrywa poważną rolę w ruchu tranzytowym transportów repatriacyjnych idących na Zachód. Średnio dziennie przechodzi przez Rawicz ca 700-800 ludzi. Transporty tranzytowe podczas postoju na st[acji] Rawicz otrzymują wyżywienie i opiekę sanitarną. (...) Transporty są przeglądane przez sanitariusza, a w wypadkach poważniejszych ma miejsce konsultacja lekarska”⁸.

Ta zwięzła charakterystyka rawickiego punktu etapowego nie mówi jednak wszystkiego, szczególnie o losie przesiedleńców. Jednym z ich największych utrapień były wspomniane wcześniej postoje. Zdarzało się, że to właśnie w Rawiczu na kolejny pociąg musieli czekać aż kilka dni. O wadze problemu świadczy poruszenie tej kwestii przez obradujący 22 czerwca 1945 roku Komitet Międzypartyjny⁹. Podróżujący, dla których Rawicz był tylko punktem etapowym, posiadali do dyspozycji ubikacje, sale noclegowe, ambulatorium, izbę chorych oraz magazyn¹⁰. Pomocy repatriantom oraz powracającym z niewoli udzielał również Polski Czerwony Krzyż¹¹.



Stacja kolejowa w Rawiczu, okres II Rzeczypospolitej. Ze zbiorów NAC

Głód, wojna i Sowieci

Za wyżywienie oczekujących na dalszą podróż osób odpowiadali pracownicy PUR, stąd też nie dziwi fakt, że poważny procent urzędowego budżetu był pożytkowany właśnie na zaopatrzenie w jedzenie¹². Z tej samej przyczyny, wg stanu z 1 października 1945 roku, w gronie 32 osób zatrudnionych w punkcie zbornym, pięć kobiet określono po prostu jako „obierające ziemniaki”¹³. Pomimo zaangażowania osób i środków organizację posiłków utrudniały nieprzewidziane przeszkody. W połowie 1945 roku Sowieci zajęli na swoje potrzeby trzy piekarnie i zarekwirowali kotły z kuchni wydającej posiłki repatriantom¹⁴.

Wracające z zachodu jednostki Armii Czerwonej kwaterując w kolejnych domach poczynają sobie coraz śmielej, aż wreszcie w marcu 1946 roku zajęły budynek „Czerwonych koszar”. Tak sytuację opisano w sprawozdaniu:

„W połowie marca b.r. na skutek rozkazu marszałka Rokossowskiego P[unkt] Etapowy i biuro Oddziału trzeba było przenieść w ciągu b[ardzo] krótkiego czasu do nowego pomieszczenia tk.zw. »Koszar Lundby« przy ul. Hallera 10 – położonych również w pobliżu stacji kolejowej. Nowy budynek wymaga szeregu remontów, które obecnie są w toku i wszystkie prace związane z przystosowaniem lokali zakończone będą na dzień 1-go maja b.r.”¹⁵.

Można sobie wyobrazić, z jakimi uciążliwością musiała wiązać się zaistniała sytuacja nie tylko dla pracowników, ale przede wszystkim wymęczonych podróżą przesiedleńców.



**Pracownicy Państwowego Urzędu
Repatriacyjnego wśród
wygnańców polskich; 1945 -
1946. Fot. z zasobu IPN**

Większość z nich przez Rawicz kierowała się na Ziemię Odzyskane, ale niektórzy zostawali tu już na stałe. Stanisław Żerko wykazał, że osiedleńcy ci pochodzili głównie z Wołynia oraz okolic Kołomyi.¹⁶ W cytowanym już sprawozdaniu możemy wyczytać, że po około rocznej działalności rawickiego oddziału PUR na taki krok zdecydowały się 204 rodziny, czyli 825 osób. Niestety, pomimo że otrzymywali gospodarstwa poniemieckie, to bywało, że spotykali się z niechęcią miejscowych.¹⁷ Ich potomkowie żyją do dziś we wsiach i miastach powiatu.

Z powodu braków w taborze kolejowym kresowiakom towarzyszyły ciągłe postoje na stacjach lub w polu. Do przewozu ludzi wykorzystywano wagony towarowe, zarówno zamknięte, jak i odkryte, co zwiększało uciążliwość podróży, szczególnie zimą. Odnotowywano przypadki zgonów i chorób. Repatrianci byli okradani przez żołnierzy, urzędników, kolejarzy oraz zwykłych bandytów.

Jednocześnie należy pamiętać, iż na mocy umowy zawartej z władzami angielskimi i amerykańskimi w Rawiczu znajdował się także jeden z 18 punktów etapowych dla osób wracających z zachodu i południowo-zachodu¹⁸. W przeciwieństwie do podróżujących z całym dobytkiem kresowiaków, dość często nie posiadały one praktycznie niczego. Stąd też PUR udzielał potrzebującym zapomóg finansowych¹⁹.

Warto nadmienić, że gdy na terenie powiatu rawickiego osiedlali się nowi mieszkańcy, inni decydowali się, by stąd wyjechać. Miejscem, z którego ruszali szukać lepszych warunków życia był często rawicki dworzec. Jak pokazują zachowane dokumenty, przytłaczająca większość decydowała się na wyjazd tuż za przedwrześniową granicę, do Milicza oraz Góry. Byli jednak i tacy, którzy wyruszali do Szczecina czy Szklarskiej Poręby²⁰. Idea wysyłania pionierskich grup, a potem szybkiego zasiedlania ziem zachodnich i północnych, była zgodna z koncepcją nowej władzy, która chciała pokazać światu, że Polska podoła zadaniu objęcia w posiadanie pomieckich terenów.



**Pieczęć rawickiego Oddziału
Państwowego Urzędu**

**Repatriacyjnego. Ze zbiorów
Archiwum Państwowego w
Poznaniu**

Na marginesie tego tematu można dodać, iż przez rawicki dworzec przejeżdżały również pociągi z Niemcami wyjeżdżającymi z Wrocławia po ogłoszeniu ustaleń konferencji poczdamskiej, którymi również opiekował się PUR²¹. Pierwszy taki transport przemierzał trasę Wrocław – Rawicz – Głogów – Forst od 1 do 4 października 1945 roku²².

Wszystkie przytoczone powyżej fakty wskazują, jak istotnym dla tysięcy powojennych przesiedleńców miejscem był rawicki dworzec. Dokładne ustalenie ich liczby umożliwić może dopiero wnikliwa kwerenda archiwalna, ale wydaje się, że mówienie o ponad 100 tysiącach osób nie jest szacunkiem na wyrost.



**Tablica pamiątkowa odsłonięta
25 marca 2022 roku, zawieszona
na budynku rawickiego dworca**

¹ L. Keith, *Dziki kontynent. Europa po II wojnie światowej*, Poznań 2013, s. 52-53

² K. Buchowski, *Przesiedlenia ludności polskiej z Litwy etnicznej w latach 1945-1947* [w:] „Dzieje Najnowsze”, Rocznik XXXVII — 2005, 1, s. 72

³ H. Markowski, *Wojewódzki Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Katowicach w latach 1945-1951*, Katowice 2007, s. 33 (praca doktorska dostępna on-line) St. Ciesielski, *Wstęp* [w:] *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944-1947*, red. St. Ciesielski, Warszawa 1999, s. 15-16

⁴ Monitor Polski 1951, nr 27 poz. 335, Uchwała nr 78 Rady Ministrów z dnia 22 marca 1951 r. w sprawie wykonania ustawy o zniesieniu Państwowego Urzędu Repatriacyjnego

⁵ St. Ciesielski, *op. cit.*, s. 18

⁶ S. Banasiak, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1947*, Poznań 1963, s. 38

⁷ *Ibidem*, s. 40

⁸ APP, PUR Poznań, Inspekcje w powiatach 1945-1947, Sprawozdanie z lustracji Oddziału Powiatowego P.U.R. w Rawiczu, przeprowadzonej w dniu 10.IV.1946 r., Poznań 13 kwietnia 1946 r., k. 75

⁹ S. Żerko, *Rawicz w okresie powojennym* [w:] *Rawicz. Zarys dziejów*, red. S. Sierpowski, Poznań - Rawicz 2004, s. 365

¹⁰ APP, PUR Poznań, Inspekcje w powiatach 1945-1947, Sprawozdanie..., k. 75

¹¹ APP, PUR Poznań, Sprawozdania opisowe, statystyczne, protokoły inspekcyjne z akcji osadniczej z powiatów..., Sprawozdanie z działalności Komisarza Akcji Przesiedleńczej w Rawiczu, k. 310

¹² W preliminarzu budżetowym na październik 1945 roku wyżywienie było drugą (po remontach nieruchomości oraz zapomogach dla repatriantów) pozycją. APP, PUR Poznań, Preliminarz budżetowy Punktu Etapowego w Rawiczu, k. 1

¹³ APP, PUR Poznań, Wykaz imienny pracowników na terenie Punktu Zbornego w Rawiczu wg stanu z dnia 1. Października 1945 r., Rawicz 1 października 1945 r., k. 72

¹⁴ S. Żerko, *op. cit.*, s. 362

¹⁵ APP, PUR Poznań, Inspekcje w powiatach 1945-1947, Sprawozdanie..., k. 75

¹⁶ S. Żerko, *op. cit.*, s. 365

¹⁷ APP, PUR Poznań, Inspekcje w powiatach 1945-1947, Sprawozdanie z lustracji Oddziału Powiatowego P.U.R. w Rawiczu, przeprowadzonej w dniu 10.IV.1946 r., Poznań 13 kwietnia 1946 r., k. 75

¹⁸ H. Markowski, *op. cit.*, s. 74-75

¹⁹ APP, PUR Poznań, Inspekcje w powiatach 1945-1947, Sprawozdanie Wydziału Osadnictwa PUR Oddział w Rawiczu z dn. 25 października 1945 r. k. 56

²⁰ APP, PUR Poznań, Sprawozdania opisowe, statystyczne..., Wykaz miejscowości na ziemiach nowoodzyskanych dokąd skierowano przesiedleńców z pow. Rawicz, woj. poznańskiego, stan na dzień 15

stycznia 1946 r., k. 345

²¹J. Topolski, *Wielkopolska poprzez wieki*, Poznań 2018, s. 358

²²B. Pasierb, *Początki przesiedlania Niemców z Dolnego Śląska (czerwiec – grudzień 1945)* [w:] „Sobótka”, nr 3/4, s. 268-269

COFNIJ SIĘ